

Sygn. akt I C 51/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Michał Jank

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Sokołowska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2017 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w S.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda T. S. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz radcy prawnego T. K. kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych 00/100) podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

UZASADNIENIE

Powód T. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w S. kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Podniósł, że w okresie od dnia 13.06.2011 r. do dnia 20.07.2011 r. przebywał w Areszcie Śledczym w S.. W tym czasie pozwany wyrządził mu krzywdę polegającą na tym, że wychowawca M. W. traktowała go niekompetentnie, nie realizowała jego próśb o rozmowę, lekceważyła go i okłamywała oraz przetrzymywała jego korespondencję do ojca i do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu, co w dniu 18.07.2011 r. doprowadziło powoda do próby samobójczej. Powód w związku z tym wskazał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności.

/pозew, k. 2-3; pismo procesowego z dnia 06.12.2013 r., k. 133-136/

Pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady i wysokości. Zarzucił, że powód nie udowodnił spełnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego z art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c., tj. szkody, bezprawnego zachowania pozwanego i normalnego związku przyczynowego, a także nie wskazał żadnych przykładów niewłaściwego traktowania go przez wychowawcę. Ponadto, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego w przedmiocie dokonanego przez

powoda samouszkodzenia nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Powód w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w S. miał zapewniony kontakt z wychowawcą oraz korzystał z oddziaływań wychowawczych i psychologicznych jednakże reagował w sposób niewspółmierny do bodźca, żądał niezwłocznej realizacji swoich potrzeb, a jego samookaleczenie z dnia 18.07.2011 r. miało charakter demonstracyjny i instrumentalny oraz nie było wywołane zachowaniem wychowawcy. Odnośnie przetrzymywania korespondencji pozwany wskazał, że w dniu 28.06.2011 r. powód przekazał do wysłania przesyłkę skierowaną do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu, która nie była opłacona i znacznie przekraczała dopuszczalną masę. Ponadto, powód nie wystąpił z prośbą o jej wysłanie na koszt Aresztu Śledczego, mimo że wykorzystał limit przydzielonego mu papieru, kopert i znaczków. Niemniej jednak, dyrektor jednostki ostatecznie podjął decyzję o wysłaniu korespondencji na koszt Aresztu Śledczego, co nastąpiło w dniu 30.06.2011 r. Pozwany zarzucił też, że kwestie, na które powołuje się powód nie mogą być badane przez sąd cywilny w procesie o naruszenie dóbr osobistych gdyż nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności sprawuje sędzia penitencjarny. Według pozwanego roszczenie powoda jest rażąco wygórowane.

/odpowiedź na pozew, k. 59-64; pismo procesowe z dnia 14.08.2013 r., k. 69-80/

W toku procesu powód T. S. zarzucił również, że wychowawca M. W. nie miała kwalifikacji niezbędnych do pełnienia funkcji wychowawcy oddziału. Ponadto, unikanie i ignorowanie go przez nią było niezgodne z Zarządzeniem nr 2/04 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 24.02.2004 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia i organizacji pracy penitencjarnej oraz zakresów czynności funkcjonariuszy i pracowników działów penitencjarnych i terapeutycznych, zgodnie z którym osadzeni, którzy uprzednio dokonywali samouszkodzeń wymagają nasilonych oddziaływań profilaktycznych. Ponadto, z uzasadnienia instrukcji nr 2/12 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 29.02.2012 r. w sprawie tworzenia i organizacji oddziałów penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych wynika, że na jednego wychowawcę powinna przypadać grupa 40 skazanych, podczas gdy w Areszcie Śledczym w S. z grupą 90-100 osadzonych pracowało dwóch wychowawców, z czego jeden z nich przebywał na urlopie. Odnośnie natomiast korespondencji do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu powód podniósł, że zgodnie z instrukcją nr 5/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 13.08.2010 r. powinna ona zostać przesłana bezpośrednio do adresata bez jej przetrzymywania przez pozwanego.

/protokół rozprawy z dnia 07.05.2015 r., płyta CD, k. 433; pisma procesowe z dnia 03.12.2015 r. i 02.03.2016 r., k. 537-544 i 555-559/

Pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w S. ustosunkowując się do twierdzeń powoda podniósł, że M. W. spełniała warunki do pełnienia funkcji wychowawcy oddziału. Odnośnie natomiast instrukcji nr 2/12 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 29.02.2012 r. pozwany wskazał, że dokument ten nie obowiązywał w czasie osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w S.. Ponadto, z przywołanych przez niego przepisów nie wynika, aby korespondencja do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu miała być wysłana na koszt jednostki penitencjarnej, dlatego zgodnie z ogólnymi zasadami to osadzony powinien ją należycie opłacić.

/pismo procesowe z dnia 07.07.2016 r., k. 571-574/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód T. S. odbywa karę pozbawienia wolności w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego dla recydywistów penitencjarnych w systemie terapeutycznym. W okresie od dnia 13.06.2011 r. do dnia 20.07.2011 r. powód przebywał w Areszcie Śledczym w S. w związku z wykonywaniem czynności procesowych z jego udziałem przez Prokuraturę Rejonową w S..

/okoliczność bezsporna oraz pismo Dyrektora Aresztu Śledczego w S. z dnia 08.08.2011 r., 86/

W dniu 28.06.2011 r. powód T. S. przekazał administracji Aresztu Śledczego w S. do wysłania przesyłkę skierowaną do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu, a funkcjonariusze wydali powodowi potwierdzenie jej odbioru. Przesyłka ta przekraczała dopuszczalną masę przesyłki ekonomicznej, a koszt jej wysłania określono na 40,90

zł. Powód T. S. z uwagi na brak środków nie opłacił korespondencji ani też nie złożył prośby o jej wysłanie koszt Aresztu Śledczego w S., dlatego jej wysłanie zostało wstrzymane. Ostatecznie jednak na polecenie Dyrektora Aresztu Śledczego pismo powoda zostało opłacone przez jednostkę penitencjarną i wysłane w dniu 30.06.2011 r.

/dowód: pismo Dyrektora Aresztu Śledczego w S. z dnia 08.11.2011 r., 84; pismo z Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej z dnia 10.02.2012 r., k. 88-89; zeznania świadka J. K., płyta CD, k. 433; zeznania powoda, płyta CD, k. 629/

W Areszcie Śledczym w S. na oddziale, w którym przebywał powód T. S. przebywało około 90-100 osadzonych. Na oddziale tym pracowało dwóch wychowawców – mł. chor. M. W. i por. M. B.. Powód każdego dnia miał możliwość zapisywania się na rozmowy z wychowawcami i psychologami, z czego regularnie korzystał. Rozmowy te odbywały się tego samego dnia kiedy powód zgłaszał chęć ich odbycia. W czasie rozmów z wychowawcami T. S. składał różnego rodzaju prośby i wnioski, z których część była uwzględniana przez wychowawców. W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w S. powód był regularnie przyjmowany na rozmowy przez wychowawcę M. W., która realizowała niektóre jego prośby i wnioski.

W dniu 18.07.2011 r. w godzinach porannych powód T. S. zapisał się na rozmowę z wychowawcą M. W. oraz wskazał, że rozmowę chce odbyć rano. W tym czasie drugi wychowawca M. B. przebywała na urlopie wypoczynkowym, dlatego czas oczekiwania na rozmowę z wychowawcą był dłuższy niż zazwyczaj. M. W. poinformowała kpt. W. S. zajmującego stanowisko starszego wychowawcy działu penitencjarnego, że powód zgłosił chęć rozmowy. W. S. przekazał wówczas powodowi T. S., że to on przyjmie go na rozmowę, która odbędzie się w godzinach późniejszych. Wobec tego powód T. S. dokonał samouszkodzenia w postaci powierzchownego pocięcia obu przedramion. Powodowi udzielono pomocy medycznej, a doznane obrażenia zakwalifikowano jako rozstrój zdrowia poniżej 7 dni. Powód T. S. został ukarany dyscyplinarnie za dokonanie samookaleczenia.

/dowód: sprawozdanie z dnia 20.07.2011 r., k. 81-82; pisma Dyrektora Aresztu Śledczego w S. z dnia 05.08.2011 r., 08.08.2011 r. i 08.11.2011 r., k. 83-86; pismo z Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej z dnia 15.12.2011 r., k. 87-88; notatki służbowe, notatki z rozmów psychologicznych z powodem, opinia psychologiczna na temat powoda, k. 315-319 i 608-620; dokumentacja medyczna powoda, k. 545-547; lista funkcjonariuszy Aresztu Śledczego w S. i listy obecności, k. 604-607; zeznania świadków: M. W., M. B., R. R., M. Z. (1), K. T. i Z. M. płyta CD, k. 364; J. K., płyta CD, k. 433; zeznania powoda, płyta CD, k. 629/

W czasie pobytu powoda T. S. w Areszcie Śledczym w G. stwierdzono, że jest on roszczeniowy, egocentryczny, impulsywny, dąży do natychmiastowej realizacji swoich potrzeb, jest zdolny do szantażu, zastraszania, wymuszania, reaguje niewspółmiernie do działającego bodźca oraz ma silne tendencje autoagresywne o charakterze instrumentalnym. U powoda rozpoznano osobowość dyssocjalną.

Po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających przyczyny i okoliczności dokonania przez T. S. samouszkodzenia administracja Aresztu Śledczego w S. stwierdziła, że zachowanie powoda „miało charakter demonstracyjny i instrumentalny”, a jego główną przyczyną było „dążenie do uzyskania załatwienia spraw wychowawczych tylko i wyłącznie przez mł. chor. M. W., a także chęć wzięcia odwetu na wychowawcy za postępowanie inne niż żądane”. W postępowaniu wyjaśniającym nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w zachowaniu wychowawcy M. W..

/dowód: sprawozdanie z dnia 20.07.2011 r., k. 81-82; pisma Dyrektora Aresztu Śledczego w S. z dnia 05.08.2011 r., 08.08.2011 r. i 08.11.2011 r., k. 83-86; pismo z Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej z dnia 15.12.2011 r., k. 87-88; opinia psychologiczna na temat powoda z dnia 19.07.2011 r., k. 317; zeznania świadków: M. Z. (1), K. T. i Z. M. płyta CD, k. 364 oraz J. K., płyta CD, k. 433/

W związku ze zdarzeniem z dnia 18.07.2011 r. powód T. S. złożył do Prokuratury Rejonowej w S. zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa niedopełnienia obowiązków przez M. W.. Postępowanie to zostało prawomocnie umorzone.

/dowód: postanowienie prokuratura Prokuratury Rejonowej w S.z dnia 14.02.2013 r., sygn. akt Ds. 30/13, k. 366/

M. W. jest funkcjonariuszem Służby Więziennej od dnia 01.07.2003 r. W dniu 17.07.2008 r. ukończyła studia I stopnia w zakresie pedagogiki resocjalizacyjnej, a z dniem 31.07.2009 r. otrzymała stopień służbowy młodszego chorążego Służby Więziennej. W dniu 01.02.2011 r. M. W. została przeniesiona do pełnienia służby na stanowisko instruktora działu penitencjarnego Aresztu Śledczego w S., a w dniu 25.02.2011 r. powierzono jej pełnienie funkcji młodszego wychowawcy w tej jednostce. W zakres jej obowiązków wchodziło m.in. prowadzenie programów resocjalizacji skazanych oraz prowadzenie rozmów i utrzymywanie z nimi stałych kontaktów wychowawczych. W dniu 05.07.2011 r. M. W. ukończyła studia magisterskie na kierunku pedagogiki resocjalizacyjnej, a z dniem 01.09.2011 r. została mianowana na stanowisko młodszego wychowawcy działu penitencjarnego Aresztu Śledczego w S..

/dowód: dyplomy, decyzja personalna Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej z dnia 24.01.2011 r., zakres czynności z dnia 25.02.2011 r., rozkaz personalny Dyrektora Aresztu Śledczego w S. z dnia 30.08.2011 r., k. 494-499; zeznania świadka: J. K., płyta CD, k. 433/

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz z zeznań świadków i powoda.

Odnosnie dowodów z dokumentów pod uwagę należało wziąć przede wszystkim dokumenty dotyczące wyjaśnienia okoliczności i przyczyn dokonania przez powoda samouszkodzenia (m.in. sprawozdania, pisma Dyrektora Aresztu Śledczego w S. i Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej, opinię psychologiczną na temat powoda), notatki służbowe funkcjonariuszy pozwanej i notatki z rozmów psychologicznych, dokumentację medyczną powoda, listy funkcjonariuszy Aresztu Śledczego w S. i listy obecności, a także dokumenty dotyczące kwalifikacji i stażu pracy M. W. (m.in. dyplomy oraz decyzje i rozkazy personalne). Sąd uznał wszystkie powyższe dokumenty za wiarygodne źródło dowodu mając na uwadze, że ich autentyczność i rzetelność nie była kwestionowana.

Sąd przeprowadził również dowód z zeznań świadków M. W., M. B., R. R., M. Z. (1), K. T., Z. M. i J. K. - funkcjonariuszy Aresztu Śledczego w S., a także D. Ł., który był osadzony razem z powodem.

Zeznania M. W. Sąd ocenił jako wiarygodne. W szczególności świadek potwierdziła, że powód miał możliwość odbywania rozmów z wychowawcami, w tym z nią, z czego regularnie korzystał, przy czym w jednostce penitencjarnej nie istniała możliwość wybierania wychowawcy, z którym osadzony chciał porozmawiać. Świadek wskazała również m.in., że na oddziale pracowało dwóch wychowawców na około 100 osadzonych, a także zaprzeczyła, aby przetrzymywała korespondencję powoda. Zeznania te były spójne, logiczne oraz zgodne z zeznaniami pozostałych świadków.

Odnosnie zeznań świadka M. B. Sąd miał na uwadze, że świadek razem z M. W. pracowała jako wychowawca na oddziale, w którym przebywał powód, dlatego posiadała ogólną wiedzę na temat zasad udzielania pomocy wychowawczej osadzonym, ilości wychowawców oraz sposobu postępowania z korespondencją. M. B. nie miała natomiast szczegółowych informacji na temat pomocy wychowawczej udzielanej powodowi przez M. W., jej zachowania wobec niego oraz okoliczności i przyczyn samookaleczenia T. S., ponieważ świadek nie miała z powodem częstego kontaktu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka R. R., który w dniu 18.07.2011 r. pełnił służbę jako funkcjonariusz działu ochrony Aresztu Śledczego w S., dlatego mógł potwierdzić, że powód w tym dniu dokonał samouszkodzenia poprzez pocięcie przedramion. Świadek nie znał natomiast przyczyn zachowania powoda zeznając jedynie, że według jego wiedzy „chciał on w ten sposób coś wymusić”. R. R. potwierdził również, że osadzeni mieli nieograniczoną możliwość zgłaszania się na rozmowy do wychowawców, które były na bieżąco realizowane, a także zaprzeczył, aby zachowanie M. W. wobec powoda było niewłaściwe. Zeznania te były logiczne i zgodne z zeznaniami innych świadków.

W przedmiocie zeznań świadka M. Z. (1) Sąd stwierdził, że one również były wiarygodne, choć jednocześnie mało przydatne – świadek co prawda prowadził czynności wyjaśniające po dokonaniu przez powoda samookaleczenia, ale z

uwagi na upływ czasu i ilość podobnych zdarzeń nie pamiętał jego okoliczności i stwierdzonych przyczyn zachowania powoda oraz nie kojarzył jego osoby.

Sąd dał też wiarę zeznaniom K. T., która w Areszcie Śledczym w S. pracowała jako psycholog. W związku z tym świadek pamiętała powoda i zeznała m.in., że był on autoagresywny, nie umiał radzić sobie z własnymi emocjami, stwierdzono u niego osobowość nieprawidłową oraz wymagał wielu rozmów wentylujących. K. T. potwierdziła również, że samouszkodzenie dokonane przez powoda w dniu 18.07.2011 r. zostało zakwalifikowane jako zachowanie demonstracyjne i instrumentalne oraz mające na celu wymuszenie spełnienia żądań powoda przez M. W.. Zeznania świadka korespondowały z dokumentami w postaci notatek z rozmów z powodem, opinii psychologicznej o nim sporządzonej po dokonaniu samouszkodzenia oraz sprawozdań z czynności wyjaśniających zdarzenie z dnia 18.07.2011 r. Świadek nie posiadała natomiast wiedzy na temat zachowania M. W. wobec powoda, jednakże zeznała, że nie słyszała nigdy żadnych zastrzeżeń do jej pracy, co było zgodne z zeznaniami pozostałych świadków.

Sąd nie znalazł również podstaw, aby odmówić wiarygodności zeznaniom świadka Z. M., który w czasie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w S. był kierownikiem działu penitencjarnego. Świadek spójnie z innymi świadkami zeznał, że osadzeni, w tym powód, mieli nieograniczony dostęp do wychowawców i psychologów oraz że po dokonaniu przez powoda samouszkodzenia przeprowadzono postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości, w tym w postępowaniu M. W.. Z. M. twierdził też, że osadzeni nie mogą wybierać z którym wychowawcą chcą rozmawiać, a także że w Areszcie Śledczym w S. nie funkcjonowały żadne ograniczenia w wysyłce korespondencji urzędowej, zaś przesyłki kierowane do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu były traktowane priorytetowo.

Za rzetelne i zgodne z prawdą Sąd uznał również zeznania świadka J. K., który w okresie osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w S. był dyrektorem tej jednostki w związku z czym był w stanie potwierdzić, że powód w dniu 18.07.2011 r. z powodu nieprzyjęcia go na rozmowę przez wychowawcę M. W. pociął sobie przedramiona. Świadek zeznał również, że powód nie opłacił korespondencji do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz odmawiał sporządzenia wniosku o jej wysłanie na koszt jednostki penitencjarnej, lecz mimo tego w dniu 30.06.2011 r. ostatecznie wysłano tę przesyłkę na koszt Aresztu Śledczego.

Zeznania powyższych świadków były spójne, wzajemnie się uzupełniały oraz korespondowały z dowodami z dokumentów. Ponadto, powód nie przedstawił żadnych dowodów, które przeczyłyby rzetelności zeznań ww. świadków.

Sąd wziął też pod uwagę zeznania świadka D. Ł., który był z nim osadzony w Areszcie Śledczym w S.. Zeznania te co do zasady należało uznać za wiarygodne w szczególności w części w jakiej świadek potwierdził, że osadzenie mogli swobodnie zapisywać się na rozmowy z wychowawcami, którzy przyjmowali ich tego samego dnia, lecz nie natychmiast, a także że powód był traktowany normalnie przez funkcjonariuszy pozwanego.

Sąd na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oddalił wniosek powoda o ponowne przesłuchanie świadków. Należy bowiem wskazać, że świadkowie zostali przesłuchani zgodnie z tezą dowodową wskazaną przez powoda w obecności jego pełnomocnika. Zbędne i zmierzające do zwłoki postępowania byłoby zatem ponowne przesłuchiwanie tych samych świadków na te same okoliczności. Żaden przepis procedury cywilnej nie nakłada obowiązku ponownego przesłuchiwania świadków w obecności strony, w sytuacji, w której jest ona reprezentowana przez pełnomocnika, który był obecny podczas przesłuchania świadków.

Oddaleniu podlegał również wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka P. M. (byłego Dyrektora Generalnego Centralnego Zarządu Zakładów Karnych) oraz Dyrektora Generalnego Centralnego Zarządu Służby Więziennej na okoliczność ustalenia „czy M. W. zgodnie z prawem pełniła funkcję wychowawcy w 2012 r.”. Należy wyjaśnić, że przedmiotem dowodu z zeznań świadków mogą być jedynie fakty, zaś ocena prawna tych faktów należy do Sądu. W rezultacie, kwestia zgodności z prawem pełnienia przez M. W. funkcji wychowawcy należała do Sądu a nie do świadków. Ponadto, z przyczyn, o których mowa niżej, Sąd uznał, że ww. okoliczność nie ma

większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a także że została w dostatecznym stopniu wyjaśniona na podstawie dokumentów przedstawionych przez pozwanego (k. 494-499).

Pod uwagę wzięto również zeznania powoda T. S., którym Sąd nie dał wiary w części w jakiej twierdził on, że: M. W. ignorowała go oraz że administracja Aresztu Śledczego w S. przetrzymywała jego korespondencję do ojca i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu wskutek czego jego skarga została uznana za złożoną po terminie. Odnośnie relacji powoda z M. W. należy wskazać, że wszyscy świadkowie zgodnie zeznali, że powód miał zapewniony dostęp do psychologów i wychowawców, w tym do M. W., a także że często korzystał z rozmów z wychowawcami. Twierdzenia powoda, iż był ignorowany mają zatem charakter subiektywny i najprawdopodobniej wynikają ze stwierdzonej u niego postawy roszczeniowej i egocentrycznej oraz poczucia, iż jego potrzeby powinny zostać natychmiast zrealizowane. Odnośnie natomiast zeznań powoda, iż jego korespondencja do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu była przetrzymywana przez administrację Aresztu Śledczego, wskutek czego jego skarga została uznana za złożoną po terminie należy podkreślić, że nie znalazło to żadnego potwierdzenia w pozostałych dowodach. W szczególności powód nie przedstawił dokumentów, z których wynikałoby, że przez pozwanego uchybił terminowi, mimo swoich twierdzeń co do ich posiadania. Odnośnie zeznań powoda, że jego list do ojca również został bezprawnie przetrzymany przez administrację Aresztu Śledczego należy wskazać, że świadek M. W. zaprzeczyła, aby takie zdarzenie miało miejsce, zaś powód nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód w niniejszej sprawie domagał się zadośćuczynienia z tytułu naruszenia swoich dóbr osobistych przez pozwanego, czego upatrywał przede wszystkim w niewłaściwym traktowaniu go przez wychowawcę M. W. skutkującym jego samookaleczeniem oraz w przetrzymywaniu jego korespondencji do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu i do ojca.

Dla rozstrzygnięcia zasadności powództwa koniecznym było zatem przede wszystkim ustalenie czy rzeczywiście doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a w dalszej kolejności rozważenie czy zachowanie pozwanego było obiektywnie bezprawne. Kwestię ochrony dóbr osobistych reguluje art. 23 k.c., zgodnie z którym „dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.” Art. 24 § 1 k.c. przewiduje z kolei, że „ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny”, zaś zgodnie z art. 448 zd. 1 k.c., do którego odsyła art. 24 k.c., „w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia”.

Z treści cytowanych przepisów wynika, że w przypadku naruszenia dóbr osobistych powództwo będzie zasługiwało na uwzględnienie jedynie w przypadku łącznego spełnienia wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 24 § 1 k.c., tj. istnienia dobra osobistego, jego zagrożenia lub naruszenia, a także bezprawności działania pozwanego, przy czym to na dochodzącym ochrony prawnej spoczywa obowiązek wykazania istnienia dobra osobistego i jego zagrożenia lub naruszenia natomiast pozwany obarczony jest ciężarem dowodu, że jego zachowanie nie było bezprawne.

Ponadto, w przypadku gdy powództwo opiera się na odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, a więc tak w jak w przedmiotowej sprawie, zastosowanie znajdzie również art. 417 k.c., zgodnie z którym „za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub

jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.” W związku z tym odpowiedzialność Skarbu Państwa jest uzależniona od obiektywnej bezprawności zachowania.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył czy do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło w związku z podnoszonym przez niego nieprawidłowym zachowaniem M. W., która pełniła funkcję wychowawcy. W świetle najnowszego orzecznictwa ukształtowany jest pogląd, że prawo do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest zaliczane do katalogu dóbr osobistych (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.03.2010 r., sygn. II CSK 486/09, LEX nr 599534 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 11.09.2013 r., sygn. akt I ACa 534/13, LEX nr 1378711). W ocenie Sądu w ww. prawie mieści się uprawnienie osadzonego do odpowiedniej opieki wychowawczej i oddziaływań resocjalizacyjnych m.in. poprzez możliwość odbywania rozmów z wychowawcami. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika jednak, aby w przypadku powoda doszło do naruszenia ww. dobra osobistego. Wszyscy świadkowie zgodnie zeznali, że powód miał swobodny dostęp do wychowawców, do których mógł zapisywać się na rozmowy odbywające się co do zasady tego samego dnia. Ponadto, w czasie spotkań z wychowawcami powód mógł zgłaszać różnego rodzaju prośby i wnioski, które były na bieżąco rozpatrywane, zaś część z nich – co przyznał sam powód – była uwzględniana. Ewentualnych ograniczeń i trudności w uzyskaniu rozmowy z wychowawcą powód doświadczył natomiast jedynie w lipcu 2011 r., kiedy jeden z dwóch wychowawców – M. B. przebywała na urlopie wypoczynkowym („Duże problemy zaczęły się kiedy p. W. została sama” – k. 625). Należy jednak zauważyć, że taka sytuacja miała miejsce w okresie urlopowym, nie trwała długo i była skutkiem korzystania przez pracowników pozwanego z prawa do urlopu wypoczynkowego. Niemniej jednak, w tym czasie na oddziale pozostali inni funkcjonariusze, w tym M. W., dlatego normalnym jest, że w takiej sytuacji czas oczekiwania na rozmowę z wychowawcą musiał ulec przedłużeniu, co jednak nie naruszało dóbr osobistych powoda. Odnosząc się natomiast do sytuacji z dnia 18.07.2011 r. należy wskazać, że z zebranego materiału dowodowego wynika, że po zgłoszeniu przez powoda chęci rozmowy z wychowawcą, M. W. przekazała tę informację starszemu wychowawcy W. S., który zobowiązał się przyjąć powoda na rozmowę tego samego dnia w terminie późniejszym, o czym T. S. został poinformowany. Powodowi została zatem zapewniona odpowiednia opieka wychowawcza. Należy przy tym zauważyć, że nie ma żadnych przepisów (zarówno powszechnie, jak i wewnętrznie obowiązujących), które przewidywałyby, że prośbę osadzonego o rozmowę z wychowawcą należy zrealizować w trybie natychmiastowym, w terminie przez niego określonym oraz na dodatek przez wskazanego wychowawcę. W szczególności takie wnioski nie wynikają z przywołanego przez powoda zarządzenia nr 2/04 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 24.02.2004 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia i organizacji pracy penitencjarnej oraz zakresów czynności funkcjonariuszy i pracowników działów penitencjarnych i terapeutycznych.

Należy również podkreślić, że pobyt w izolacji penitencjarnej naturalnie wiąże się z pewnymi niedogodnościami i uciążliwościami, dlatego fakt, że powód w opisywanych wyżej okolicznościach nie mógł porozmawiać z M. W. w żądanych przez siebie godzinach należy uznać za normalne ograniczenie wynikające z wykonywania kary pozbawienia wolności, a nie za działanie celowo wymierzone w wyrządzenie powodowi krzywdy.

Odnosnie natomiast twierdzeń powoda, że M. W. nie spełniała jego prośb i wniosków po pierwsze należy wskazać, iż nie świadczy to o tym, że jego dobra osobiste zostały naruszone. Jeśli bowiem powód w danej sprawie nie zgadzał się ze stanowiskiem M. W. to mógł zgłaszać swoje skargi do dyrektora jednostki penitencjarnej bądź do sędziego penitencjarnego. Ponadto, poza swoimi zeznaniami, nie przedstawił on żadnych dowodów świadczących o tym, że wychowawca M. W. rzeczywiście nie spełniała jego prośb i wniosków, zaś sam przyznał, że część jego żądań została uwzględniona przez wychowawcę. W tym przypadku również należy podkreślić, że pobyt w izolacji penitencjarnej wiąże się z niedogodnościami, w których mieści się niespełnianie niektórych prośb i wniosków osadzonego.

Oceniając zarzut nieprawidłowego postępowania wychowawcy M. W. wobec powoda należy również mieć na uwadze, że w wyniku czynności wyjaśniających przeprowadzonych po dokonaniu przez powoda samouszkodzenia nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w jej zachowaniu uznając, że czyn powoda miał charakter demonstracyjny i instrumentalny, nie był związany z postępowaniem wychowawcy oraz miał na celu wymuszenie spełnienia jego żądań przez M. W.. Ponadto, również postępowanie karne wszczęte w tej sprawie na skutek zawiadomienia powoda zostało prawomocnie umorzone, a świadkowie, w tym przełożeni M. W. - Z. M. i J. K., zeznali, że nigdy nie słyszeli, aby

wychowawca ignorowała powoda, a także zaprzeczyli, aby osadzenie składali na nią skargi oraz aby było przeciwko niej prowadzone postępowanie dyscyplinarne.

Powód podnosił również, że zgodnie z instrukcją nr 2/12 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 29.02.2012 r. w sprawie tworzenia i organizacji oddziałów penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych na jednego wychowawcę powinna przypadać grupa 40 skazanych, podczas gdy w Areszcie Śledczym w S. dwóch wychowawców pracowało z 90-100 osadzonymi, z czego jeden z nich (M. B.) przebywał na urlopie. Należy jednak wskazać, że ww. instrukcja weszła w życie w dniu 15.03.2012 r. (§ 13), co oznacza, że nie obowiązywała w czasie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w S. (13.06.2011 r. - 20.07.2011 r.) w związku z czym nie mogła mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Ponadto, z treści przepisów zawartych w tej instrukcji w ogóle nie wynika podnoszona przez powoda kwestia, tj. aby na 1 wychowawcę miało przypadać nie więcej niż 40 osadzonych. Odnośnie natomiast twierdzeń powoda, że ta kwestia została określona w uzasadnieniu do ww. instrukcji należy wskazać, że takie uzasadnienie nie ma charakteru normatywnego, a poza tym powód nawet nie przedstawił Sądowi dowodu z dokumentu w postaci tego uzasadnienia ani nie wskazał gdzie zostało ono opublikowane, co czyni niemożliwym merytoryczne odniesienie się do tego zarzutu. Niezależnie od tego należy podkreślić, że z ustaleń Sądu wynika, że mimo iż w Areszcie Śledczym w S. na grupę 90-100 osadzonych przypadało dwóch wychowawców (czyli 45-50 skazanych na jednego wychowawcę) to powód miał zapewniony odpowiedni dostęp do opieki.

Odnośnie natomiast twierdzeń powoda, że M. W. nie posiadała odpowiednich kwalifikacji do pełnienia funkcji wychowawcy należy wskazać, że z treści pozwu wynikało, że swoje roszczenie wywodził on z faktu ignorowania go przez ww. wychowawcę i niespełniania jego próśb, co w ogóle nie miało związku z tym czy posiadała ona wymagane przepisami wykształcenie, staż pracy czy stopień służbowy. Ponadto, twierdzenia powoda wydają się wewnątrznie sprzeczne – z jednej strony podnosił bowiem, że przyczyną jego samouszkodzenia było niespełnienie jego próśby o rozmowę ze wskazanym wychowawcą - M. W., podczas gdy z drugiej strony podważał jej kwalifikacje twierdząc że nie posiadała ona niezbędnych uprawnień. Skoro więc powód uważał, że M. W. jest niekompetentnym wychowawcą to całkowicie niezrozumiałe jest dlaczego dokonał samouszkodzenia gdy otrzymał informację, że jego prośbę o rozmowę przeprowadzi starszy wychowawca kpt. W. S., a więc osoba zajmująca wyższe stanowisko i posiadająca wyższy stopień służbowy niż M. W..

Całkowicie na marginesie należy jednak wyjaśnić, że zarzuty powoda dotyczące braku odpowiednich kwalifikacji przez M. W. i tak okazały się chybione. Z przedstawionych przez pozwanego dokumentów (k. 494-499) wynika bowiem, że M. W. jest funkcjonariuszem Służby Więziennej od dnia 01.07.2003 r., w dniu 31.07.2008 r. po ukończeniu studiów licencjackich w zakresie pedagogiki resocjalizacyjnej otrzymała stopień młodszego chorążego, zaś w Areszcie Śledczym w S. od dnia 01.02.2011 r. zajmowała natomiast stanowisko instruktora. Z pozycji nr 44 tabeli nr 4 stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11.02.2011 r. w sprawie stanowisk służbowych oraz stopni funkcjonariuszy Służby Więziennej (Dz.U. NR 36, poz. 189 ze zm.) wynika natomiast, że jedynym warunkiem dla zajmowania stanowiska instruktora było posiadanie 3-letniego stażu służby, co w przypadku M. W. zostało spełnione. Należy również podkreślić, że M. W. na stanowisko młodszego wychowawcy została powołana z dniem 01.09.2011 r. (czyli już po opuszczeniu Aresztu Śledczego w S. przez powoda), zaś wcześniej powierzono jej „pełnienie funkcji” młodszego wychowawcy. Poza tym, zgodnie z pozycją nr 27 tabeli nr 4 stanowiącej załącznik do ww. rozporządzenia osoba będąca młodszym wychowawcą powinna mieć skończone wyższe studia humanistyczne o kierunku mającym zastosowanie w resocjalizacji. Z dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynika natomiast, że M. W. w dniu 17.07.2008 r. ukończyła studia licencjackie na kierunku pedagogiki resocjalizacyjnej, a w dniu 05.07.2011 r. skończyła na tym samym kierunku studia magisterskie, co oznacza, że najpóźniej w dacie zdarzenia (18.07.2011 r.) spełniała warunki pozwalające pełnić funkcję młodszego wychowawcy. Odnośnie natomiast zarzutu powoda, że młodszy wychowawca powinien mieć stopień oficera, podczas gdy M. W. była młodszym chorążym, należy wskazać, że ww. rozporządzenie stanowi jedynie, że maksymalnym stopniem służbowym osoby będącej młodszym wychowawcą jest stopień porucznika, dlatego dopuszczalnym jest, aby takie stanowisko zajmowała osoba o niższym stopniu służbowym, a więc także stopniu młodszego chorążego.

Odnosnie natomiast twierdzeń powoda, iż pozwany przetrzymywał jego korespondencję należy wskazać, że w aktualnym orzecznictwie przyjmuje się, że prawo do prowadzenia korespondencji przez skazanych jest nie tylko uprawnieniem stwarzającym gwarancje procesowe dla osób pozbawionych wolności, lecz rzeczywiście ma ono także charakter dobra osobistego (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 29.05.2015 r., sygn. akt I ACa 297/15, Legalis). Bezprawne przetrzymanie korespondencji osadzonego może więc zostać uznane za działanie naruszające jego dobra osobiste. Analizując zachowanie pozwanego należy stwierdzić, że z materiału dowodowego wynika, iż w dniu 28.06.2011 r. powód przekazał administracji Aresztu Śledczego w S. przesyłkę zaadresowaną do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu. Korespondencja ta nie była opłacona przez powoda, który nie złożył również wniosku o jej wysłanie na koszt jednostki penitencjarnej w związku z czym pozwany początkowo wstrzymał jej wysyłkę. Ostatecznie jednak Dyrektor Aresztu Śledczego podjął decyzję o wysłaniu korespondencji powoda na koszt jednostki penitencjarnej, co miało miejsce w dniu 30.06.2011 r. Zgodnie z art. 103 § 1 k.k.w. w brzmieniu obowiązującym w dniu 28.06.2011 r. „skazani, ich obrońcy i pełnomocnicy oraz właściwe organizacje pozarządowe mają prawo kierować skargi do organów powołanych na podstawie ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka. Korespondencja w tych sprawach osób pozbawionych wolności powinna być bezzwłocznie przekazywana do adresata i nie podlega cenzurze.” Przepis ten przyznawał skazanemu prawo prowadzenia korespondencji z międzynarodowymi organami wymiaru sprawiedliwości, w tym zwłaszcza z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasbourgu. Nie przewidywał on natomiast żadnych ograniczeń dla skazanego w wysyłaniu tego typu korespondencji ani nie upoważniał Ministra Sprawiedliwości do wprowadzania takich ograniczeń. Oznacza to, że w przypadku prowadzenia przez skazanego korespondencji z organami wymienionymi w art. 103 k.k.w. spoczywający na pozwanym obowiązek przesłania korespondencji był jednoznaczny z obowiązkiem zaopatrzenia jej w znaczki pocztowe odpowiedniej wartości, ponieważ odmienny sposób rozumowania spowodowałby, że ww. uprawnienie miało by iluzoryczny charakter (podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Gdańsku w ww. wyroku z dnia 29.05.2015 r., sygn. akt I ACa 297/15, Legalis). Wbrew twierdzeniom pozwanego do korespondencji osadzonego skierowanej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu nie mają więc zastosowania ograniczenia przewidziane w § 16 ust. 3 i § 18 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25.08.2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, zgodnie z którymi przesyłka listowa skazanego musi być właściwie opłacona (§ 16 ust. 3), zaś skazany nieposiadający środków pieniężnych otrzymuje od administracji zakładu karnego papier, koperty oraz znaczki pocztowe na dwie przesyłki listowe ekonomiczne o masie do 20 g, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach może otrzymać także na dalszą korespondencję. Należy też zauważyć, że § 22 ww. rozporządzenia wprost przewiduje, że koszt przesłania m.in. skarg ponosi skazany, zaś w przypadku gdy nie posiada on środków otrzymuje od administracji zakładu karnego papier, koperty i znaczki pocztowe poza limitem określonym w § 18 rozporządzenia. Oznacza to, że po ustaleniu przez administrację Aresztu Śledczego, że powód nie posiada środków na opłacenie przesyłki powinna ona zostać zaopatrzona w znaczki przez funkcjonariuszy pozwanego i wysłana bez względu na to czy powód wykorzystał już limit przewidziany w § 18 rozporządzenia. Odmowa wysłania jego korespondencji była zatem niezgodna z prawem. Sąd nie uznał jednak, aby powyższe zachowanie pozwanego ostatecznie naruszyło dobra osobiste powoda. Podkreślić bowiem należy, że przesyłka T. S. do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na skutek interwencji Dyrektora Aresztu Śledczego została ostatecznie wysłana po dwóch dniach, tj. w dniu 30.06.2011 r. Zgodnie zaś z § 17 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości korespondencja skazanego jest wysyłana przez administrację zakładu karnego nie później niż drugiego dnia roboczego od daty jej przekazania. Ponadto, nie zostało udowodnione twierdzenie powoda, że to z winy pozwanego uchybił on terminowi do wniesienia skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W swoich zeznaniach wskazywał on co prawda, że dysponuje dokumentami, z których wynika powyższa okoliczność, jednak ostatecznie ich nie przedłożył, dlatego Sąd twierdzenia powoda uznał za nieudowodnione. Brak jest zatem podstaw, aby przyjąć, że powód na skutek częściowo nieprawidłowego zachowania pozwanego poniósł jakąkolwiek krzywdę, której rozmiar byłby na dodatek na tyle duży, że powinna zostać zrekompensowana zadośćuczynieniem.

Odnosnie natomiast zarzutów powoda, iż pozwany bezprawnie wstrzymywał wysyłkę jego listu do ojca należy wskazać, że powyższe twierdzenia także nie zostały udowodnione. Poza zeznaniami powoda nie ma bowiem żadnych dowodów

potwierdzających jego wersję, zaś świadek M. W. wyraźnie zaprzeczyła, aby taka okoliczność miała miejsce. Ponadto, nawet gdyby dać wiarę zeznaniom powoda, że funkcjonariusze pozwanego rzeczywiście odmówili wysłania listu z powodu jego nieopłacenia i przekroczenia limitu przesyłek wysyłanych na koszt jednostki penitencjarnej, to w przypadku tego typu korespondencji zachowanie to nie było bezprawne. Do korespondencji prywatnej osadzonego mają bowiem zastosowanie ww. przepisy § 16 i § 18 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, co oznacza, że skazany powinien należycie opłacić przesyłkę, a gdy nie posiada środków to otrzymuje od administracji papier, koperty i znaczki pocztowe na dwie przesyłki listowe ekonomiczne w miesiącu o masie do 20 g. Skoro więc powód nie opłacił swojego listu do ojca oraz w chwili jego przekazania administracji Aresztu Śledczego wykorzystał limit dwóch przesyłek ekonomicznych wysyłanych na koszt pozwanego, to odmowa wysłania przedmiotowej korespondencji była zgodna z prawem.

W świetle powyższych uwag Sąd uznał, że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone, dlatego powództwo zostało oddalone, o czym orzeczono w punkcie I wyroku na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

Na marginesie należało odnieść się do zarzutów pozwanego, iż sąd cywilny nie był uprawniony do orzekania w niniejszej sprawie, gdyż kwestie podnoszone przez powoda powinny być przedmiotem postępowania penitencjarnego przewidzianego w k.k.w. Należy wyjaśnić, że w tego typu postępowaniu osadzony może dochodzić uprawnień zależnych od decyzji dyrektora jednostki penitencjarnej. W niniejszej sprawie natomiast powód powoływał się na naruszenie jego dóbr osobistych w postaci prawa do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności (w czym mieści się prawo do opieki wychowawczej i oddziaływań resocjalizacyjnych) oraz prawa do prowadzenia korespondencji, co z kolei mieściło się w zakresie kompetencji sądu cywilnego.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II wyroku. Powód przegrał niniejszą sprawę w całości, dlatego Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z § 11 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, że w niniejszej sprawie nie powinien mieć zastosowania § 11 pkt 25, lecz § 6 pkt 6 ww. rozporządzenia przewidujący stawkę minimalną za koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł. Zgodnie z § 11 pkt 25 rozporządzenia stawki minimalne w sprawach o odszkodowanie lub o zadośćuczynienie związane z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania wynosi 120 zł. W niniejszej sprawie powód domagał się zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł powołując się na niewłaściwe zachowanie funkcjonariuszy pozwanego w czasie jego pobytu w izolacji penitencjarnej, które miało związek z odbywaną przez niego karą pozbawienia wolności. W ocenie Sądu § 11 pkt 25 rozporządzenia należy zaś rozumieć w ten sposób, że dotyczy on całokształtu sytuacji prawnej osadzonego w jednostce penitencjarnej, dlatego okoliczności, z których powód wywodził swoje roszczenie mieściły się w dyspozycji tego przepisu.

W punkcie III wyroku Sąd na podstawie § 10 pkt 25 w zw. z § 15 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz radcy prawnego T. K. kwotę 180 zł podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Sąd uwzględniając wkład pełnomocnika powoda w rozstrzygnięcie sprawy oraz czas trwania postępowania podwyższył opłatę do 150 % stawki minimalnej, tj. do kwoty 180 zł. Sąd podziela przy tym pogląd Sądu Apelacyjnego wyrażony m.in. w postanowieniu z dnia 15.04.2015 r. (sygn. akt I Acz 94/15, niepubl.), że wynagrodzenie za całe postępowanie powinno zostać przyznane pełnomocnikowi, który jest umocowany do reprezentowania powoda w dacie wydania orzeczenia kończącego sprawę, a ewentualny podział zasądzonego wynagrodzenia powinien nastąpić bezpośrednio między zainteresowanymi pełnomocnikami. Wobec tego wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu należało przyznać radcy prawnemu T. K., który zastępował T. S. w dacie wydania orzeczenia, mimo że w toku procesu pomoc prawną z urzędu świadczyło powodowi również dwóch innych pełnomocników.